



Miesiąc listopad ma to do siebie, że posiada swój niepowtarzalny, specyficzny klimat zadumy. I warto w chaosie codziennego życia, w jego szalonym tempie zatrzymać się przez chwilę i zastanowić się nad swoim życiem i jego przemijaniem.

Należy pamiętać, że na tej ziemi jesteśmy tylko pielgrzymami, którzy nie znają ani dnia, ani godziny zejścia z tego świata. Dla wszystkich to wielka tajemnica. Wielu ludzi pochłoniętych gromadzeniem skarbów na ziemi zapominają o Bożych wartościach potrzebnych do zbawienia. Czasami powiększają dobra materialne w niezdrowym tempie, często kosztem swojej rodziny i własnego zdrowia. † Zapominając o tym, że wszystko przemija. A ponad przemijaniem jest zwycięski i zmartwychwstały Chrystus, który pragnie postawić nas po swojej prawicy.

Drogę życia przechodzimy tylko raz. Od naszego dzisiaj, zależy nasze jutro. Nie trzeba jednak zapominać o przemijaniu czasu! To, co siejemy na ziemi, będziemy żąć po śmierci – przez całą wieczność. Teraz jest czas, by uwierzyć w Chrystusa i uchwycić się życia wiecznego. Teraz jest czas, by wyjść z ciemności ku światłu.

Otwórzmy się na Bożą łaskę, na Jego światło i pozwólmy, by to On prowadził nas przez te jesienne dni, by dawał nam swoje myśli i natchnienia dla dobra naszego i naszych bliskich. Dla życia wiecznego!